

Trzeci dzień procesu

O krwawe zajścia w Racławicach
Oskarżone placzą na sali

MIECHÓW, 15. 9. W trzecim dniu rozprawy o zajścia racławickie pierwszy zeznaje komendant posterunku w Racławicach Stanisław Szniós.

Świadek przez cały czas był na kopcu pod komendą aspiranta Wasali i zauważył Henrykę Dejworkównę, która nawoływała tłum i sprowokowała zajście. Chłopi, którzy już rozchodzili się, usłuchali wezwania Dejworkówny i wtargnęli z powrotem na kopiec, w związku z czym doszło do ostrego starcia z policją, podczas którego rzucono z tłumy kamieniami. Świadek widział jakiegoś osobnika koło kopca, który strzelał z rewolweru do konnego oddziału policji.

Tajemnicza krakowianka

W dalszym ciągu świadek zeznaje, że widział jakąś nieznaną mu krakowiankę, przemawiającą na kopcu i podburzającą tłum.

Świadek zeznaje, że słyszał taką wersję, że w mieszkaniu u Wrzeszcza odbywało się zebranie, na którym mówiono, że willa pułkownika Stawka zostanie rozniesiona.

Następny świadek Walenty Kozak z plutonu konnej policji państwowej zeznaje, że w czasie rozpraszania tłumy posypały się na oddział, w którym służył, kamienie. Świadek słyszał również strzały i widział 2 osobników, strzelających z rewolwerów z tłumy do policji.

Kto strzelał do policji

Następny świadek Stanisław Bator, mieszkający w okolicy wiośki pod Racławicami, zeznaje, że nieznanemu mu osobnikowi rozkazał mu pójść na kopiec. Po przyjeździe na kopiec świadek zobaczył tego samego osobnika, przemawiającego i podburzającego tłum przeciw policji.

Świadek słyszał i widział, jak z tłumy ktoś strzelał do policji oraz jak policja dała salwę w górę. Później świadek widział jednego zabitego, leżącego na łące i rannych.

Zmiana miejsc oskarżonych

Po zeznaniach tego świadka następuje krótka przerwa, po której obrona zgłasza wniosek o zmianę miejsc oskarżonych, siedzących na sali, a odpowiadających z arestru. Sąd przychylił się do wniosku obrony.

Kobiecy podburzały

Świadek Czuchnowski Andrzej, kandydat na posterunkowego PP., zeznaje, że tłum, pomimo wezwania do rozejścia się, zachowywał się b. agresywnie i obrzucał policję kamieniami. Świadek zeznaje, że spośród rozpoznanych przez niego oskarżonych najagresywniejsi byli Józef Ziarko, Piotr

Król, Zygmunt Zaprzalski oraz Bronisława Kowiorska i Dejworkówna. Po zeznaniach tego świadka oskarżone placzą.

Świadek Henryk Markowski roz-

poznał Józefa Marca oraz Józefa i Władysława Ziarków. Józef Ziarko nazywał policję komunistami, wzywając ją do wycofania się, oraz przewodził tłumowi.

Północna Hiszpania zrzuca czerwone jarmy
Zwycięski marsz narodowców
w Asturii i Leonie

SALAMANKA, 15. 9. Na froncie asturyjskim, na odcinku wschodnim, wojska gen. Franco pokonały trudności, związane z terenem i wywołane złą pogodą. Nieprzyjacieli zmuszono do cofnięcia się ze wszystkich pozycji,

gdzie starał się zorganizować opór. Po zajęciu lańcucha górskiego Ma-zuco wojska powstańcze zajęły miejscowości tejsze nazwy, położone na południe od Llanes. Zajęto również ważny strategiczny wzgórze oraz szczy-

ty górskie na zachód od Pena Vieja, przy czym zdobyto obfity materiał wojenny.

Opór czerwonych
ziemany

SALAMANKA, 15. 9. Opór wojsk rządowych, jak donosi korespondent Hayasa, z frontu Leon, był bardzo zacięły. Atak wojsk powstańczych na wzgórze pomiędzy drogą Pola - Gordon a San Pedro de Los Burros rozpoczął się przedwczoraj o godz. 16-ej i trwał jeszcze w ciągu wczorajszego poranka, gdyż wojska rządowe okopały się w kilku liniach na wzgórzu Loselleros. Wczoraj wieczorem ok. godz. 19-ej, broniły się tylko dwa osobne stanowiska rządowe.

Zwycięski marsz
narodowców

SANTADER, 15. 9. Oczyszczając północny odcinek prowincji Leon z wojsk rządowych postępuje szybko naprzód. Zajęte w ciągu ostatnich dni pozycje górskie przedstawiały dla wojsk narodowych największą trudność, były bowiem przez wojska rządowe zamienione na małe fortece.

Ofensywa wojsk narodowych wzdłuż gościni wiodącego z Pola de Gordon do Oviedo postępuje powoli, albowiem rządowcy wysadzili w czasie odwrotu wszystkie mosty i uszkodzili gościnię.

Wojska narodowe zajęły w środę miejscowości Villa Simplicz położonej przy gościni Leon — Oviedo.

Front północny w prowincji Leon posiada teraz długości 50 km. Kolumny narodowe obsadziły ważne punkty leżące niedaleko od przełęczy górskiej Pajares, znajdującej się na granicy prowincji. Inne kolumny posunęły się na północ od Vegacera i zajęły Valporquero i Gete.

Żółte ławki
dla żydów

BERLIN, 15. 9. W szeregu dzielnic Berlina na placach publicznych i parkach ustawiono ostatnio ławki, pomalowane na żółto i opatrzone napisem, iż służą one publiczności żydowskiej. Wczoraj ławki takie ukazały się w centrum Berlina na Kurfürstendamm.

Co z p.k. Grzędzińskim?

Dowiadujemy się, że p.k. Grzędziński nie objął wyznaczonej mu pierwotnie placówki w Przemyslu. Mówi się, iż w niedługim czasie p.k. Grzędziński przejdzie na emeryturę.

Janusz Jędrzejewicz
prezesem Klubu Demokr.

Dowiadujemy się, iż w kołach lewicy sanacyjnej istnieje projekt wysunięcia b. premiera Jędrzejewicza na stanowisko prezesa „Klubu Demokratycznego”. Podobno p. Jędrzejewicz przyjął prezesurę.

Złodziej przemysłnik i oszust
schronił się przed sprawiedliwością w Niemczech

KATOWICE, 15. 9. Okręgowy Inspektorat Ochrony Skarbowej w Katowicach prowadzi obecnie energiczne dochodzenie w skandalicznej aferze dewizowo-podatkowej, której bohaterem jest niejaki Ewald Karmieński, zyd z Bytomia.

Karmieński, uchodzący za króla przemysłników, poszukiwany przez władze polskie za nadużycia i oszustwa założył sobie w Lublinie biuro sprzedaży jagód, które eksportował na wielką skalę do

Niemiec. Przy tej sposobności Karmieński, którego specjalnością był zawsze przemysł w Niemczech (długo też władze niemieckie nie czyniły mu żadnych przeszkód) zorganizował wymyślny walut z Polski do Niemiec.

Na przestrzeni krótkiego czasu Karmieński zdołał wywieźć z Polski w nielegalny sposób około 200.000 zł., narażając Skarb Państwa na poważne straty.

Kiedy władze skarbowe wpadły na trop afery, Karmieńskiego już nie było; zdążył na czas schronić się w Bytomiu. Pozostały jednak jego księgi handlowe, które dadzą władzom dużo materiału obciążającego Karmieńskiego.

PAMIĘTAJ
O BEZROBOTNYCH
NARODOWCACHDalsze postępy Japończyków
Wielka bitwa pod Pekinem
300 tysięcy żołnierzy bierze udział w walce

TOKIO, 15. 9. 80-kilometrowy odcinek frontu, ciągnącego się na południowy zachód od Pekinu, był dziś rano widowiskiem najbardziej zaciętej od początku konfliktu chińsko-japońskiego — bitwy. Według doniesień z Pekinu, walki toczyły się nieprzerwanie od wczesnych godzin rannych aż do południa. W walkach wzięło udział po obu stronach blisko 300.000 żołnierzy, zgromadzonych na południe od linii kolejowej Pekin — Hankou.

PEKIN, 15. 9. Ze źródeł japońskich donoszą, że dzisiejsza wielka bitwa, która odbyła się na południowy zachód od Pekinu, uwieńczona została sukcesami armii japońskiej. Główne walki toczyły się w okolicy Cziengczu. Japońska piechota wspomagana przez lotnictwo i artylerię rozbiła jedno ze skrzydeł wojsk nieprzyjacielskich. Koncentrujące się w tej okolicy oddziały chińskie rzuciły się do ucieczki na widok atakujących czołgów japońskich.

Dalsze walki miały miejsce pod Kuan, oddalone o 50 klm. na południe od Pekinu. W wyniku bitwy zmotoryzowane oddziały ja-

pońskie wkroczyły do miasta i zdobyły miejscowości Cziengczun-Tai, Falaung - Szan i Czo-Czou.

Sforsowanie rzeki Hun
Po rozgromieniu 4 dywizji chińskich Japończycy osiągnęli linię na zachód od Kuan.

Na odcinku Kuan Japończycy przeszli rzekę Hun, której szerokość wynosi 400 metrów. Pod osłoną huraganowego ognia artylerii, skierowanego na okręty chińskie,

kawaleria japońska przeprawiła się przez rzekę wpraw, a jednostki zmotoryzowane wraz z piechotą przeszły na pontonach. Oddziały japońskie niezwłocznie po przejściu rzeki ruszyły naprzód, korzystając skutecznie z czołgów.

TOKIO, 15. 9. Agencja Domei donosi, że okręty wojenne japońskie zaatakowały wczoraj w pobliżu Kantonu dwa krążowniki chińskie, które zostały zatopione. Flota japońska bombardowała

fort Boccatoris w pobliżu Kantonu.

Cholera w Szanghaju

SZANGHAJ, 15. 9. Władze japońskie uznały Szanghaj za strefę, objętą epidemią cholery i wydały surowe zarządzenia, celem uniemożliwienia rozszerzenia się epidemii na obszary zajęte przez Japończyków. Statki przybywające z Szanghaju do Japonii przechodzą kwarantannę.

MLECZARNIA DANGLA najlepsze 80
Szpitalna 7 kolacje nabożne 80Francja zmieni stosunek do emigrantów
Chauvinizm oskarża cudzoziemców
o zorganizowanie zamachów bombowych

PARYŻ, 15. 9. Premier Chauvin, zapytany przez dziennikarzy na temat zamachów na ulicach Presbourg i Boissiere oświadczył, że rząd nie może zadołować się, zwykłym przeprowadzeniem dochodzenia i ukaraniem winnych.

Wśród milionów cudzoziemców, którzy znaleźli przytułek we Francji, znajdują się ludzie jak najbardziej czcigodni, którym Francja rada jest dać możność ponownego stworzenia ogniska domowego. Jest jednakże wielu innych, a są oni niestety bardzo liczni, którzy na terytorium francuskim oddają się działalności politycznej, przy czym postępowanie ich pozostawia wiele do życzenia.

Od pewnego czasu Francja była widownią aktów gwałtu, w postaciach i na lotniskach podkładano bomby, liczni cudzoziemcy stali się ofiarą zbrodni, przy czym sprawcy tych przestępstw pozostawali niewykryci. Jest więc koniecznym dokonanie zmiany naszej polityki, w stosunku do niepożądanych cudzoziemców.

Minister spraw wewnętrznych, wystąpił z inicjatywą nowego ustawodawstwa, które będzie miało przede wszystkim na celu rozciągnięcie ściślejszej kontroli nad cudzoziemcami.

Rząd jest zdecydowany stworzyć nowy statut prawny dla cudzoziemców, zapewniający jak najpoważniejsze gwarancje tym, którzy na to zasługują, a występujący z całą surowością przeciwko cudzoziemcom, nadużywającym naszej gościnności. Została stworzona specjalna komisja prawników, która zajmie się tą sprawą.

TULUZA, 15. 9. Włoski emigrant Taburini poszukiwany w związku z paryskimi zamachami bombowymi został we środę aresztowany w pobliżu Tuluzy.

Polska ambasada w Tokio
Japońska ambasada w Warszawie

Sprawa podniesienia poselstwa polskiego w Tokio i japońskiego w Warszawie do rangi ambasady została przesądzona już blisko rok temu, bez ustalenia jednak ostatecznego terminu.

Obecnie prasa zagraniczna podaje informacje, iż ambasady mają być powołane do życia 1-go października.

Wiadomości powyższe są przedwczesne, gdyż żadna data nie została wyznaczona, ale można przypuszczać, iż podniesienie poselstw do rangi ambasad nastąpi w roku obecnym.

Decyzja powyższa nie posiada znaczenia politycznego, lecz przede wszystkim protokółarnej. Polska posiada ambasady we wszystkich mocarstwach, jedynie dotychczas w Japonii istniało poselstwo.

Dowiadujemy się, że rząd japoński w budżecie na rok bieżący przewidział już pozycje na ambasadę w Warszawie.

Grecki Bank Narodowy
okradziony przez własnego kasiera

ATENY, 15. 9. Wyniki śledztwa w sprawie włamania do Banku Narodowego Grecji i kradzieży 18 mil. drachm są sensacyjne. Olbrzymia kradzież dokonana została przez głównego kasjera

banku Gatos i lekarza Dulgerahisa, oraz właściciela kabaretu Semizosa. Gatos jest osobistością bardzo znaną w Atenach, był dwukrotnie posłem, sprawował także urząd prefekta.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wyszukane i milimetra przez szerokość jednej strony (na wszystkich stronach po 4 kolumny) na 1-iej stronie — 1 zł. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., teksty 50 gr. Nakładem po 20 gr. za wyraz duże liter: w ogłoszeniach drobnych — 10 gr. za wyraz. Druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N), a komunikaty — cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72743.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.

Zagadkowa dymisja
Usunięcie starosty Skórewicza
wbrew woli całej ludności

Do Warszawy przybyła delegacja ludności chrześcijańskiej powiatu Koszarskiego woj. brzeskiego, z prośbą o usunięcie starosty Skórewicza z powiatu Koszarskiego. Delegacja, która przywiozła z sobą adres ludności, opatrzonej kilkoma tysiącami podpisów, stara się o audiencję u premiera Sławoj-Skłodkowskiego, zamierzając prosić o pozostawienie w Kamieniu Koszyrskim dotychczasowego starosty Ludomira Skórewicza.

Starosta Skórewicz został niedawno przeniesiony w stan nieczynny wraz z kilkunastu innymi starostami, którzy otrzymali zwolnienie z zajmowanych stanowisk po głośnym strajku chłopskim. Charakterystyczne jest, że w powiecie koszyrskim nie było zajść. Natomiast w Kamieniu Koszyrskim mówi się głośno, iż starosta nie cieszył się względami miejscowych żydów. Znamiennie jest, że o pozostawieniu starosty prosi wyłącznie ludność chrześcijańska. Przyjęcie przewodnic-

Terror i prześladowanie
mniejszości polskiej w Niemczech

BERLIN, 15. 9. Pracownik walczący w Dortmundzie Tomasz Hejducki z powodu swego pocho-

żenia polskiego spotkał się z zarzutami majstra i inżyniera. Wreszcie wezwany został do szefa walcowni, który oświadczył, że nie może się pogodzić z tym, że Hejducki posyła swego syna do gimnazjum polskiego w Bytomiu i daje mu 8 dni do namysłu, aby syna z gimnazjum wycofał. Związek Polaków zwrócił się z interwencją do władz.

W bibliotece polskiej w Altennessen trzej urzędnicy tajnej policji dokonali rewizji. Skonfiskowano dziesięć egzemplarzy „Śpiewnika Polskiego”.

Polski kontroler nieinterwencyjny
zmieciony przez burzę do morza

LONDYN, 15. 9. Urząd nieinterwencyjny w Londynie powiadomił ambasadę R. P. o tragicznym wypadku, jaki miał miejsce na statku niemieckim „Girgenti”.

W czasie burzy, jaka szalała na Atlantyku w ubiegłą sobotę po południu, obserwator kontroli nieinterwencyjnej Polak, Alek-

sander Lipiński, odbywający na tym statku podróż powrotną z Hiszpanii do portu kontroli nieinterwencyjnej, gdzie był stacjonowany, został zmieciony przez silną falę do morza i zatonął. Wszelkie poszukiwania były bezowocne.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejsc „ABC” Al. Jerozolimskie 3a. Tel. 88.888 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty Al. Jerozolimska 3a i 1 piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włodawek, Cyganów 34, tel. 135. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnymi Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.